

Høst 2019 Polsk, hjemmeeksamen, allmenn tekst

Et oversettelsesvalg henger alltid tett sammen med vurderinger knyttet til det konkrete oversettelsesoppdraget (*translation brief*). Derfor følger her beskrivelsen av et tenkt oppdrag for oversettelsen av nedenstående tekst hentet fra nettsiden

<https://www.gospodarkamorska.pl/Porty,Transport/aktywisci-greenpeace-blokuja-transport-wegla-do-polski.html>.

Teksten er et utdrag av en artikkel om Greenpeace skrevet av Ewa Walas og publisert 9. september 2019 på nettsiden [gospodarkamorska.pl](https://www.gospodarkamorska.pl).

Translation brief: Teksten skal oversettes til norsk og legges ut på Greenpeace Norway sin nettside.

W poniedziałek 9 września aktywistki i aktywiści Greenpeace zablokowali statek z węglem zmierzający do portu w Gdańsku. Aktywiści namalowali na burcie statku ogromny napis „Węgiel stop”, podczas gdy żaglowiec Rainbow Warrior wpłynął do portu i rzucił kotwicę przy terminalu węglowym, uniemożliwiając rozładunek surowca płynącego do Polski z Mozambiku. Pokojowy protest ma zwrócić uwagę polskiego rządu na pilną potrzebę działań na rzecz ochrony klimatu i konieczność odejścia od węgla do 2030 r.

– Zostało nam 11 lat, by zapobiec katastrofie klimatycznej. Jeśli nic nie zrobimy, to w ciągu zaledwie kilku dekad świat, który dziś znamy, przestanie istnieć. Polska musi do 2030 r. odejść od spalania węgla. Tymczasem nasz rząd, zamiast dbać o bezpieczeństwo Polek i Polaków i polską rację stanu, broni interesów lobby węglowego i importerów zagranicznych paliw – powiedział Paweł Szypulski, dyrektor programowy Greenpeace Polska.

W ciągu ostatnich dwóch lat import węgla do Polski wzrósł ponad dwukrotnie, do prawie 20 milionów ton. Co czwarta tona węgla kamiennego używana nad Wisłą pochodzi już z zagranicy. Zdecydowana większość trafia do nas z Rosji, a reszta z krajów tak odległych, jak Australia, Stany Zjednoczone, Kolumbia czy Mozambik. [...] Według ostatnich danych Państwowego Instytutu Geologicznego rachunek za importowany węgiel w 2018 roku wyniósł prawie 8 mld zł i był ponad 3-krotnie wyższy niż 2 lata wcześniej.

– Pieniądze wypływają z naszej gospodarki, zamiast finansować na miejscu rozwój czystych i zdrowych odnawialnych źródeł energii, które są niezbędne do zatrzymania katastrofy klimatycznej. Bijemy rekordy w imporcie „polskiego czarnego złota”. Głównie z Rosji, ale też z miejsc tak odległych jak Mozambik. Absurd obecnej prowęglowej polityki rządu dobrze ilustruje to, że aby dopłynąć do naszego kraju węgiel z Mozambiku pokonuje dystans blisko 15 tysięcy km. To więcej niż średnica całej kuli ziemskiej [...] – powiedział Marek Józefiak, koordynator kampanii Klimat i Energia w Greenpeace Polska.

– Kryzys klimatyczny dzieje się tu i teraz. Tego lata w ponad 350 miejscach w Polsce władze apelowały o ograniczenia w zużyciu wody, a straty spowodowane przez suszę wyniosły ponad 1 mld złotych. Stan rzek był tak niski, że przez Wisłę w Warszawie można było przejść

w bród. A to wszystko dopiero początek. Jeśli szybko nie ograniczymy emisji i w ciągu najbliższej dekady nie odejmiemy od spalania węgla, sytuacja będzie się tylko pogarszać. Polki i Polacy doskonale zdają sobie sprawę z tego, co nam grozi. Badania opinii publicznej pokazują, że ponad 80 proc. z nas postrzega zmianę klimatu jako zagrożenie. [...]

[...]

Aby kryzys klimatyczny nie przerodził się w katastrofę, Polska, podobnie jak inne kraje Unii Europejskiej, musi do 2030 r. odejść od węgla, a w ciągu kolejnej dekady od pozostałych paliw kopalnych – gazu i ropy. O szybkie odejście od węgla apelują nie tylko naukowcy z Polskiej Akademii Nauk czy Papieskiej Akademii Nauk, ale też młodzi ludzie, którzy w ramach strajku dla klimatu 20 września po raz kolejny wyjdą na ulice, by wezwać polityków do działania. Ponad 3/4 Polek i Polaków chce odejścia od węgla do 2030 roku. Również papież Franciszek na początku września w bardzo zdecydowany sposób zaapelował do światowych przywódców o podjęcie „radikalnych działań” w celu ochrony klimatu i osiągnięcia neutralności klimatycznej.

Szereg krajów Unii Europejskiej już dzisiaj nie posiada elektrowni węglowych, kolejne kraje zadeklarowały swoje daty odejścia od węgla. Wśród nich są nie tylko kraje Europy Zachodniej, takie jak Wielka Brytania, Austria czy Włochy, ale także np. Słowacja. W Czechach i na Węgrzech trwają prace nad określeniem daty odejścia od węgla. Tymczasem polski rząd nie ma planu odejścia od węgla, a premier Morawiecki w czerwcu zablokował unijną strategię mającą na celu osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 roku. [...]